

Fizyków dola

Wielu fizyków ze szkół wylali
Pracownie także zlikwidowali
Słysząc wokoło groźne okrzyki
Bo nasza młodzież nie chce fizyki

Nasi uczniowie poszli w biznesy,
Teraz im szybko pęcznieją kiesy
Myśmy fizyce wierni zostali
Daj Boże byśmy jakoś przetrwali

Zwalniają z pracy i płacą mało
Z fizyki w szkole nic nie zostało
Brakuje zajęć, coraz mniej ludzi
A my w Kudowie i świt nas budzi!

PS. 1. Może uda się to dopasować do melodii piosenki Andrzeja Sikorowskiego „Jak kapitalizm, to kapitalizm” – dostępna w Internecie.

Moja fizyka

Rozsypują się stare przyrządy
Rozpłakał się fizyk w głos
I ujrzał w zwierciadle błyszczącym
Swoją trudny, choć piękny życia los

Nie sypcie się przyrządy tak,
Bo żal mi serce rwie
Kocham cię fizyko ma,
Bo świat poznawać nie jest źle

PS. 2. Do tego tekstu melodia jest zapewne znana nie tylko wszystkim BOR-owikom.

PS. ogólne: Myślę, że oba „kawałki” można chyba traktować jako rozwojowe i jeżeli ktoś będzie miał chwile natchnienia to je uzupełni o kolejne zwrotki, co pozwoli wzbogacić repertuar przyszłych, tajnych spotkań. Ja nie przypisuję sobie do nich praw autorskich oraz mam nadzieję, że autorzy tekstów źródłowych też będą wyrozumiali i nie podejmą „prawem przewidzianych czynności”, jeżeli inspirowane nimi nowe wersje tekstów będą wykorzystywane tylko w celach niekomercyjnych i tylko na tajnych spotkaniach.

SB